

NEGATYWNE ORAZ POZYTYWNE ASPEKTY W CYKLU POWIEŚCIOWYM „HARRY POTTER” J.K. ROWLING

Wstęp

Bestsellerem wśród dzieci, młodzieży i części dorosłych przełomu XX i XXI w. okazała się siedmiotomowa saga o Harry’m Potterze autorstwa J.K. Rowling. Została ona przetłumaczona na wiele języków i jest czytana z zamiłowaniem na całym świecie. Opowiada o losach młodego czarodzieja, który żyje na pograniczu świata rzeczywistego i magicznego. Głównemu bohaterowi i jego przyjaciółom towarzyszą liczne przygody opisane przy pomocy barwnego i przystępnego dla odbiorcy języka. Dzięki temu seria tych książek zyskała dużą popularność wśród wielu czytelników.

Niniejszy artykuł jest próbą przedstawienia dwóch odmiennych stanowisk dotyczących interpretacji i oceny sagi o Harry’u Potterze. W tym celu zostaną przeanalizowane wybrane publikacje i opracowania zwolenników, jak i przeciwników powieści J.K. Rowling. Celem niniejszego artykułu jest obiektywne spojrzenie na powieść o małym czarodzieju, ukazujące zarówno ewentualne zagrożenia duchowe stanowiące niebezpieczeństwo dla dzieci i młodzieży zafascynowanych tym dziełem, jak również możliwe dobre strony tej sagi.

1. Krytyka „Harry’ego Pottera”

1.1. Negatywne spojrzenie na „Harry’ego Pottera”

Jednym z przeciwników powieści J.K. Rowling o młodym czarodzieju Harry’u jest ojciec Aleksander Posacki, teolog, demonolog i znawca tematu magii. Ojciec Posacki w swoim dziele *Harry Potter i okultyzm. „Magiczna” wyobraźnia czy realistyczna magia?* twierdzi, że wszystkie części powieści o Harry’u Potterze są przesycane tematem okultyzmu i magii. Pod pojęciem okultyzmu można rozumieć wiarę w istnienie bytów lub mocy, które nie dadzą się sprawdzić doświadczalnie na poziomie normalnej wrażliwości, a przy pomocy których można zapanować nad wszystkim, stosując różnego rodzaju praktyki, które opanowuje się przez badania, a także inicjacje i ćwiczenia. Osoba, która posiada tajemnicze poznanie i rozumienie mocy, może np. czytać myśli, wywierać dobry czy zły wpływ na inne osoby, poznać przyszłość, panować nad siłami natury, kontaktować się z duchami, wchodzić w relację ze zmarłymi, istotami

¹ Mgr Ewelina Adamczyk – ur. 1989, pochodząca z Bobolic, absolwentka Instytutu Teologicznego na Uniwersytecie Szczecińskim, katechetka w Liceum Ogólnokształcącym i Szkole Zawodowej „Nauta” w Bobolicach; adres do korespondencji: Chociwle 31A, 76-020 Bobolice, e-mail: ewelinka3185@wp.pl.

pozaziemskimi itd.² Natomiast magia to działania rytualne, poprzez które człowiek próbuje wpłynąć na różne rzeczy, osoby czy zdarzenia pozostające normalnie poza zasięgiem jego możliwości. Istnieją określenia magii poprzez podanie elementów należącej do jej struktury. Są nimi: przedmioty i substancje używane do obrzędów, magiczne słowa i formuły, ryt magiczny – czyli ściśle określone czynności, które powinno się wykonać, aby osiągnąć zamierzony skutek³. Podejście Kościoła do tematu okultyzmu, magii, wróżbiarstwa i czarów jest jednoznacznie negatywne. Jest on taki sam począwszy od ksiąg Starego Testamentu poprzez Nowy Testament aż do Katechizmu Kościoła Katolickiego. (Por. Wj 22, 17; Kpł 19, 31; 20,27; Pwt 13, 6; 1Sm 15, 23; Jr 27,9; 29,8; Iz 2, 6; 3, 2-3; 44,25; 47,12-15; Oz 4,12; Mdr 17, 7-8; Ga 5,20; Dz 8,9-13; 19,18-20; 13,6-12; 16,16-24; Ap 9,12; 18,23; 21,8; 22,15; KKK 2116-2117).

Uczniowie Hogwartu, czyli Szkoły Magii i Czarodziejstwa, do której uczęszczają Potter i jego przyjaciele, poznają tajniki magii i czary, za pomocą których mogą szkodzić innym. Uczą się tam również zaklęć, które mają doprowadzić do ogromnego cierpienia i w konsekwencji śmierci przeciwnika. Do innych obowiązkowych przedmiotów nauczanych w tej szkole należą: historia magii, transmutacja, przyrządzanie eliksirów, wróżbiarstwo i astronomia. Stosuje się różne praktyki magiczne, naucza się lewitacji, kontaktu z duchami, metod wchodzenia w duszę innych. Zachęca się do noszenia amuletów, praktykowania rytuałów krwi, składania ofiar z ludzi. Uwzględniając powyżej wymienione zajęcia szkolne, ojciec Posacki wysnuwa wniosek, że dzieci i młodzież, zachwyceni magicznym światem przedstawionym w Harry'm Potterze, mogą próbować zgłębiać wiedzę na temat czarnej magii i wybrać poważniejszą literaturę okultystyczną np. *Biblię Szatana* A. La Vey'a⁴. Twierdzenie, że zaklęcia wypowiedziane przez Harry'ego to tylko dobra zabawa, jest wyrazem poważnej ignorancji i naiwności. W Hogwarcie Harry Potter, a wraz z nim jego fani-czytelnicy, uczą się rzucania czarów. W każdym tomie jest o tym mowa. Zgłębianie wiedzy na temat czarów i korzystanie z nich jest promowane jako coś dobrego. Bez problemu można kupić książki z instrukcjami do czynienia czarów i zaklęć w księgarniach okultystycznych czy jeszcze prościej – przez Internet. Przejście w świat satanizmu jest proste i nie wymaga trudu, stwierdza ojciec Aleksander.

Ks. Amorth, wieloletni egzorcysta, również dostrzega negatywne strony czytania powieści o przygodach Pottera przez dzieci i młodzież. Ostrzega on przed rzeczywistością okultystyczną, która może prowadzić do zniewolenia człowieka przez złego ducha. Wejście w świat magii nie jest trudne, ale wyzwolenie z siideł złego ducha wymaga wiele czasu i wysiłku. Harry Potter uczy się w szkole rzucania magicznych zaklęć, uroków, przekleństw, a także wróżbiarstwa, kontaktu z duchami. Ks. Amorth jako praktykujący egzorcysta na podstawie swojego doświadczenia w tej dziedzinie stwierdza, że przyczyną ingerencji diabelskich, które wymagają egzorcyzmu, są praktyki magiczne, których są nauczani Potter i jego koledzy. Wchodząc w praktyki

² G. Amorth, *Egzorcyci i psychiatrzy*, Częstochowa 1999, s. 48-49.

³ A. Quack, *Magia*, w: *Leksykon religii*, Warszawa 1997, s. 225.

⁴ A. Posacki, *Harry Potter i okultyzm. „Magiczna” wyobraźnia czy realistyczna magia?*, Gdańsk 2006, s. 35-37.

okultystyczne, czyniąc czary, korzystając z porad wróżbitów, uczestnicząc w seansach spirytystycznych, otwiera się szatanowi drogę do duszy człowieka. Harry i jego życie zaciekawia dzieci, uchylając im drzwi do okultyzmu, i prowadzi do niebezpieczeństwa, bo mogą zacząć naśladować swojego idola⁵.

1.2. Trans i hipnoza

Gabriele Kuby, niemiecka socjolog i pisarka zajmująca się krytycznym spojrzeniem na powieść J.K. Rowling, jest zdania, że saga *Harry Potter* może zniewalać swoich czytelników za pomocą negatywnego i ezoterycznego języka. Wprowadzenie w trans polega na zmianie normalnego stanu świadomości poprzez ograniczenie funkcji intelektu, co z kolei umożliwia dostęp do podświadomości, ale też do „pozaświadomości”, np. do świata duchów. Dzieje się to poprzez zalew informacji; bardzo szybkie zmiany obrazu, skutek czego intelekt traci kontrolę; wytworzenie ogromnego napięcia; wprowadzenie zamętu i unieważnienie normalnych punktów orientacyjnych, w szczególności naturalnych kryteriów dobra i zła. Świat Pottera składa się z dużej liczby osób i stworzeń, które raz są po stronie dobra, a innym razem po drugiej stronie zła. Czytelnik jest zapoznawany z nowymi wątkami akcji, które im dalej, tym stają się bardziej mroczne i przerażające. Obraz ciągle się zmienia, podobnie jak w nowoczesnych filmach, reklamach czy teledyskach. Ciągłe narasta napięcie, bo w świecie magii panuje anarchia, bohaterowie nie mogą nikomu zaufać i żyją w ciągłym zagrożeniu, bojąc się śmierci. Na kolejnych stronach powieści pojawiają się coraz straszniejsi ludzie i stwory. To wszystko przekracza granice przedstawiania scen drastycznych odpowiednich dla dzieci i młodzieży. Jednocześnie wywołuje to w czytelniku jeszcze większą chęć czytania i ciekawość, co będzie dalej, tak że nie może już świadomie ocenić, czy to, co czyta, jest zgodne z wartościami, którymi żyje. Z tego powodu hierarchia wartości w młodym człowieku powoli przestaje obowiązywać. Wymienione czynniki są wzmacniane, gdyż czytanie nocą, leżąc w łóżku i skracanie przez to snu, ułatwiają dostęp do podświadomości, podkreśla Gabriela Kuby⁶.

1.3. Brak jednoznacznego ukazania dobra i zła

Wielu czytelników twierdzi, że cała seria o Harry’m Potterze przedstawia walkę dobra ze złem. Dla młodych odbiorców Harry jest uosobieniem dobra i walczy ze złym Voldemortem. Walka dobra ze złem powinna z etycznego punktu widzenia dążyć do dobra. Moralnie niegodziwe jest używanie złych środków do osiągnięcia dobra, ponieważ w efekcie zło zwycięża. Skoro Harry jest dobry, to nie może być opanowany przez zło, a przede wszystkim nie może być opętany. Jeżeli dobro ma zwyciężyć, to powinno się używać wyłącznie dobrych środków. Wielu komentatorów twierdzi, że saga *Harry Potter* jest „nowoczesnym mitem” czy „eposem” o walce między dobrem a złem. Na dowód tego przytaczają fakt, że punktem kulminacyjnym każdego tomu są krwawe

⁵ G. Amorth, *Nowe wyznania egzorcysty*, Częstochowa 1998, s. 65-66.

⁶ G. Kuby, *Harry Potter – dobry czy zły?*, Radom 2006, s. 34-35.

pojedyńki między Harry'm a Voldemortem. Tak naprawdę nie ma jednak walki dobrego ze złym, ponieważ Harry nie jest dobry. Jednym z motywów pójścia przez Pottera do Hogwartu jest zgłębienie wiedzy na temat czarów i magii, chęć późniejszego wykorzystania ich do gnębienia kuzyna Dudleya. Poza tym wiele łączy Harry'ego z Voldemortem. Po ataku Czarnego Pana na małego Pottera, podczas którego zginęli jego rodzice, została mu na czole blizna w kształcie błyskawicy, która jest jego znakiem rozpoznawczym i łączy go bezpośrednio z Czarnym Panem. Znamię na czole boli go, gdy Voldemort jest w pobliżu lub dokonuje na kimś mordu. Kolejne podobieństwo to czarodziejska różdżka. Różdżki obu bohaterów są bliźniacze, mają w sobie pióro tego samego feniksa. Dobry Harry i zły Voldemort mają to samo źródło mocy magicznej⁷.

Zdaniem Stanisława Krajskiego wydarzenia i sytuacje przedstawiane w książkach o Potterze, mające pozór dobra, tak naprawdę nimi nie są. Jednak by to dostrzec, należałoby wyjaśnić, czym jest prawdziwe dobro. Jan Paweł II w encyklice *Veritatis splendor* zdefiniował, czym jest dobro, cytując słowa Pisma Świętego: „Jeden tylko Bóg jest dobry”. Dobrem jest zatem to, co spotyka człowieka, o ile prowadzi to do Boga i jest związane z Bogiem. W książkach o Harry'm Potterze przedstawiane jest rzekome dobro w jakimś wymiarze mistycznym i nadprzyrodzonym, ale bez połączenia z Bogiem, a nawet w przeciwstawieniu do Niego⁸.

Z powyższego można wnioskować, iż Harry walczy ze złem złymi środkami, takimi jak zaklęcia, przeciwwzaklęcia i czary.

1.4. Lord Voldemort i Harry Potter siewcami śmierci

Voldemort jest wcieleniem zła. Autorka powieści obdarza go cechami boskimi, nazywając go Czarnym Panem czy Lordem Voldemortem. Wszyscy się boją wymawiać jego imię, w Biblii natomiast zakaz wypowiedzania imienia dotyczył Boga (jak w przypadku Jahwe), a nie szatana czy diabła. Czarny Pan posiada ogromną moc, a jego sprzymierzeńcami są demoniczni dementorzy, wilkołaki, a także śmierciożercy i żywe trupy. Śmierć jest obecna również w horkruksach, swoistych antysakramentach. Horkruks to magiczny przedmiot uznawany za niegodziwy wynalazek Czarnej Magii. Czarnoksiężnik, który chciał stworzyć horkruksa, musiał przelać w niego część swojej duszy, aby zapewnić sobie nieśmiertelność. Dusza ludzka jest niepodzielna, aby ją rozbić, należy dokonać morderstwa za pomocą zaklęcia *Avada Kedavra*. Jest to przykład klasycznego obrazu zawarcia paktu z diabłem. Do czasów Voldemorta największym czarnoksiężnikiem udało się stworzyć tylko jednego horkruksa, natomiast Czarny Pan stworzył ich siedem. Podzielił swoją duszę na siedem części, jedna jest w nim samym, a pozostałe fragmenty są ukryte w sześciu horkruksach. W siódmej części powieści okazało się, że sam Potter jest horkruksem, choć nieumyślnie stworzonym. To oznacza ogromną więź pomiędzy Voldemortem a Potterem. Ta więź jest na poziomie duszy i większej być nie może. W siódmej części powieści jest mowa o insygniach śmierci, które dotyczą

⁷ Tamże, s. 44.

⁸ S. Krajski, *Harry Potter – dyskretny urok New Age*, „Tygodnik Katolicki Niedziela” (2001), nr 8, s. 20.

Harry'ego i są ofiarowane przez Śmierć. Ten, kto będzie je posiadał, będzie nieśmiertelny. Horkruksy i insygnia śmierci można uznać za śmiercionośne antysakramenty, bo mają związek ze śmiercią i w ostateczności przynoszą śmierć, a nie nieśmiertelność. Tłumacz powieści, Andrzej Polkowski, miał problem z przetłumaczeniem siódmego tytułu *Deathly Hallows* i zdecydował się na *Insygnia Śmierci*. Insygnia są w języku polskim symbolem władzy, w tym wypadku władzy nad śmiercią. W języku angielskim słowo *hallows* jest rzadko używane, ponieważ brzmi archaicznie i zasadniczo oznacza coś świętego. Wahania Polkowskiego i innych tłumaczy są uzasadnione, gdyż chodzi tu o manipulację sacrum czy też inwersję. Relikwie czy też sakramenty śmierci są antyrelikwiami, antysakramentami. Prowadzi to do imitacji Kościoła, a może raczej przypomina Antykościół Antychrysta, ofiarujący złudzenie szczęśliwej nieśmiertelności otrzymanej własnymi siłami, co jest z perspektywy wiary niemożliwe i staje się zwodniczym orędziem śmierci, także jako nieszczęśliwej nieśmiertelności nazywanej wieczystym potępieniem. Młodzi czytelnicy mogą się zainteresować insygniami śmierci, czy też horkruksami (te bardziej dla nich dostępne otrzymane przez dokonanie morderstwa, co często jest praktykowane w satanizmie). Jeśli Dobro i Zło istnieją na równi, można wybrać każdą drogę. W opinii zwolenników sagi Rowling każda z dróg prowadzi do nieśmiertelności, co w istocie jest kłamstwem. W rzeczywistości nie można uzyskać prawdziwej i szczęśliwej nieśmiertelności ani na sposób Pottera („Dobro”), ani na sposób Voldemorta („Zło”), ale to nie oznacza, że wiele dzieci i młodzieży nie ulegnie takiemu złudzeniu, ostrzege ojciec Posacki⁹.

1.5. Stopniowe wzrastanie zła i brzydoty

Brak rozróżnienia między dobrem a złem można dostrzec od pierwszych stron powieści o Harry'm Potterze. Każdy kolejny tom jest bardziej mroczny i pełno w nim strasznych i obrzydliwych scen. W drugim tomie sagi mamy podział na czystą i nieczystą krew. Draco Malfoy obraża Hermionę nazywając ją „szlamą”. Gabriele Kuby widzi w tym przykład rasistowskiej ideologii, która w każdym tomie jest coraz bardziej intensywna¹⁰.

W tomie pierwszym jest pełno duchów, które poruszają się po Hogwarcie, a ich mieszkaniem są obrazy, które wiszą na ścianach. W tomie drugim Prawie Bezgłowy Nick zaprasza uczniów na rocznicę swojej śmierci, a opisowi tej „imprezy” poświęcony jest cały rozdział. Uroczystość odbywa się w lochach oświetlonych czarnymi świecami, czuć straszny fetor i lodowate zimno. Do jedzenia zaproponował w bufecie: stare i zepsute ryby, baranie podroby, po których chodzą robaki, a na deser czarne ciasto w kształcie grobowca¹¹.

Innym przykładem odrażających scen są lekcje w Hogwarcie, na których uczniowie rozsadzają mandragory. Są to rośliny, które określa się jako silny środek pobudzający. Podaje się je ludziom, którzy ulegli transmutacji albo złemu urokowi w celu

⁹ A. Posacki, *Harry Potter i śmiercionośne antysakramenty*, „Nasz Dziennik” (2008), nr 4, s. 20.

¹⁰ G. Kuby, *Harry Potter – dobry czy zły? ...*, s. 62-63.

¹¹ J.K. Rowling, *Harry Potter i Komnata Tajemnic*, Poznań 2000, s. 131-149.

przywrócenia im normalnej postaci. Ich wygląd został następująco opisany w powieści: „Zamiast korzeni z ziemi wychynęło maleńkie, ubłocone i okropnie brzydkie dzieciątko. Liście wyrastały prosto z jego główki. Miało bladzielono, cętkowaną skórę”. Podczas wyciągania mandragory z doniczki wydawały one przeraźliwie piskliwy dźwięk, jego wysokie natężenie mogło nawet zabić¹². Te rośliny przypominające małe dzieci są przez uczniów ścinane, duszone i krojone, co może wywoływać u czytelników odrazę bądź strach.

Ojciec Posacki również dostrzega w powieści o Harry'm Potterze duże nagromadzenie wyrażen o negatywnym znaczeniu, które wywołują obrazy ciemności, strachu, bólu i złości. Losowo wybrane strony uważnie przeczytane zawierają wiele słów, które wywołują strach i niepewność. Przykładem może być strona 132 tomu czwartego, która zawiera ich trzynaście: latarnie pogasły; ciemne postacie; płacz dzieci; przerażone okrzyki; popychają go biegnący; krzyk bólu; zapytała ze strachem; bezmyślność; powiedział ze złością; drwiący głos za plecami; wycedził; blade oczy; potężny huk, jakby wybuchła bomba. Na następnej wylosowanej stronie 293 znajduje się ich osiem, np. twarz ziała złością, stukając złowieszczco, ręce bezwładnie zacisnęły się w pięści, na kolejnej 727 stronie jest piętnaście negatywnych wyrażen, np. krzyknęła, utraciła nad sobą panowanie, dygotała ze złości, zagłuszył krzyk. Przytoczone wyrażenia ukazują charakter relacji międzyludzkich i potwierdzają wrażenie świata, który jest pozbawiony życzliwości, gdzie ludzie nie rozmawiają ze sobą, tylko na siebie krzyczą, mruczą, syczą, mówią ostro i lekceważąco¹³.

Co dobrego mogą za sobą nieść tak drastyczne sceny, że rodzice swoim pociechom pozwalają to czytać?

1.6. Wypaczenie symboli chrześcijańskich

W świecie czarodzieja nie pojawia się bezpośrednio Bóg, ale Harry Potter od początku staje do walki przeciw Niemu. Atrybuty Boga są odwracane i przyswajane dla innych celów. Bóg jest jeden i nieśmiertelny. W powieści Rowling jednym i najważniejszym jest Voldemort, Ten, Który Chce Śmierci. Śmierciożercy, a także Dumbledore tytułują go Lordem Voldemortem. Harry przeżył dzięki ofierze matki. Przez ten przykład przywoływany jest motyw Chrystusa i Jego ofiary życia. Matka Harry'ego, która się ofiarowała, jest czarownicą. Można wywnioskować, że czarownice są zdolne do największej miłości macierzyńskiej i w razie potrzeby oddadzą swoje życie za dziecko. Ta cała matczyzna miłość zdolna do ofiary jest przedstawiona tylko w kilku zdaniach.

Czarny Pan, aby odzyskać moc, musi napić się krwią. Na początku była to krew jednorożca. Jednorożec to stary symbol Chrystusa, Jego czystości, dokonanego zbawienia. W czwartym tomie podczas rytuału krwi Voldemort do odrodzenia swojego ciała potrzebuje krwi Harry'ego.

¹² J.K. Rowling, *Harry Potter i Komnata Tajemnic...*, s. 100-101.

¹³ A. Posacki, *Harry Potter i okultyzm. „Magiczna” wyobraźnia czy realistyczna magia?...*, s. 13-14.

Ofiara krwi, rytuały krwi stanowią częsty motyw tej historii. Ofiara Chrystusa zostaje wypaczona. Diabeł pije ludzką krew, aby przejąć władzę nad człowiekiem. Chrystus, aby podarować człowiekowi życie wieczne, przelewa swoją krew¹⁴.

W tomie czwartym podczas mistrzostw świata w quidditchu na niebie pojawia się „mroczny znak”: „Olbrzymia czaszka, złożona z elementów, które przypominały szmaragdowe gwiazdy. Spomiędzy szczęk, jak język wysuwał się wąż. Na ich oczach wznosiła się coraz wyżej i wyżej, spowita zieloną mgiełką, rysując się na tle czarnego nieba jak jakaś nowa konstelacja”¹⁵. Gabriele Kuby dopatruje się w tej scenie satanistycznego przedrzeźnienia ponownego przyjścia Chrystusa podczas paruzji¹⁶.

Najbardziej radosnym i największym świętem w Hogwarcie jest Halloween, czyli Noc Duchów. Właśnie to święto duchów zamierza wyprzeć chrześcijańską tradycję obchodzenia uroczystości Wszystkich Świętych.

1.7. Problem identyfikacji młodych czytelników z Harry’em Potterem

Czytelnik, zwłaszcza dziecięcy czy młody, któremu brakuje dojrzałości emocjonalnej, skłonny jest do identyfikowania się z bohaterem powieści, którą czyta. Małgorzata Nawrocka, autorka książek dla dzieci, jest zdania, że największym sukcesem Joanny Rowling jest trafny wybór głównego bohatera. Harry jest współczesną i męską wersją Kopciuszka. Sierota niekochana i bardzo samotna, wychowywana w komórce pod schodami przez niemagicznych mugoli w patologicznych warunkach. Nękany z powodu pochodzenia i wyglądu, często poniżany, karmiony tym, co zostało, wykorzystywany do pracy. Wrażliwy czytelnik odruchowo utożsamia się z Harry’em. Już po kilku pierwszych stronach będzie miał ochotę sympatycznemu małemu chłopcu w okularach odstąpić pokój, porcję deseru, a wrednemu kuzynowi Dudleyowi dać z pięści w nos. Kiedy okazuje się, że Harry Potter jest bohaterem całego stulecia, tylko w mugolskim świecie nikt tego nie wie, od razu przenosi się ten obraz na własne życie i poprzez to leczy się podświadomie swoje kompleksy i niespełnione marzenia. Tragizm takiej identyfikacji polega na tym, że ostatecznym efektem jest frustracja. Wobec tak wielkiego i sławnego czarnoksiężnika Harry’ego czytelnik pozostaje Nikim. Czytelnikowi nikt nie włoży pod poduszkę różdżki na urodziny, dzięki której ma się moc i władzę nad innymi czy to w świecie magii, czy też mugoli. Takiej sposobności można poszukać w realnym świecie okultyzmu, do czego Joanne Rowling serdecznie zaprasza i uchyla drzwi.

Wnikliwy czytelnik wielu stron przygód Harry’ego musi zauważyć, że została tam opisana depresja młodego chłopca. Z punktu widzenia medycznego Potter ma jej wszystkie kliniczne objawy. Ukazane jest także opętanie Harry’ego przez Zło, które prowadzi go do granic obłądki, a nawet pojawiają się u niego myśli o morderstwie, a nawet samobójstwie. Czy jest to odpowiedni obiekt identyfikacji dla dzieci lub młodzieży? Czy nie znajdują się w literaturze normalniejsi i godniejsi uwagi bohaterowie?¹⁷.

¹⁴ G. Kuby, *Harry Potter – dobry czy zły?*..., s. 39-40.

¹⁵ J.K. Rowling, *Harry Potter i Czara Ognia*, Poznań 2001, s. 139.

¹⁶ G. Kuby, *Harry Potter – dobry czy zły?*..., s. 39-40.

¹⁷ M. Nawrocka, *Chichot na cmentarzu*, „Miłujcie się” (2009), nr 3, s. 35-39.

2. Pozytywne aspekty „Harry’ego Pottera”

2.1. Wartości uniwersalne

W książkach J.K. Rowling można znaleźć pochwałę ogólnoludzkich wartości, takich jak miłość, przyjaźń, rodzina, wolność, zdrowie, religia i wiara, oczywiście dla wierzących, oraz cechy antyczne jak prawda, dobro, mądrość, piękno i uczciwość.

Miłość przewija się pod różnymi postaciami, jak np. miłość w przyjaźni, miłość małżeńska, rodzinna, braterska, matczyna. Lily Potter umiera, oddając życie, aby chronić swojego syna przed śmiertelnościami zaklęciem *Avada Kadavra*. Harry tak naprawdę nie zdawał sobie z tego sprawy do chwili, kiedy pierwszy raz stoczył walkę z Voldemortem, który opanował ciało nauczyciela obrony przed czarną magią. Po tej walce, leżąc w szpitalu, usłyszał od Dumbledora te słowa: „Twoja matka oddała za ciebie życie. Jedyną rzeczą, której Voldemort nie potrafi zrozumieć, jest miłość”¹⁸. Gest ten, tak piękny w obliczu śmierci, ratował młodego Pottera w walce ze swoim wrogiem wielokrotnie.

Potter, będąc sierotą, jest otoczony miłością swoich przyjaciół i przybranej rodziny. Gdy ukończył trzeci rok nauki w szkole, poznaje swojego ojca chrzestnego Syriusza Blacka. Od tej pory może zawsze na niego liczyć. Staje się on jego przyjacielem. Wzajemnie troszczą się, martwią się i dbają o siebie. Początki ich znajomości nie były łatwe. Harry żył w przeświadczeniu, że to właśnie Syriusz wydał jego rodziców Voldemortowi, poprzez co skazał ich na śmierć. Był pewny, że jego też wyda. Na szczęście młodemu Potterowi udało się poznać prawdę i zyskać wiernego przyjaciela i członka rodziny¹⁹.

Państwo Weasley, biedna, wielodzietna rodzina czarodziei „czystej krwi”, szykanowana przez zwolenników Voldemorta, ukazuje obraz miłości małżeńskiej, rodzicielskiej i braterskiej. Z powodu pracy dwóch najstarszych synów, Charliego i Billa, w pełnym gronie spotykają się jedynie na święta, uroczystości rodzinne czy też ważne wydarzenia, np. wypadek pana Weasley’a i jego pobyt w szpitalu tuż przed świętami²⁰.

Od samego początku powieści Harry pragnie posiadać rodzinę. Jego marzenie się spełnia, ponieważ w ostatniej części sagi Harry poślubia Ginny, zakłada rodzinę, mają ze sobą dzieci²¹. W epilogu ostatniej części sagi o przygodach młodego czarodzieja ukazana jest scena, w której Harry wraz ze swoją żoną Ginny odprowadzają dzieci na pociąg do Hogwartu²². Można zauważyć, że jest między nimi uczucie, które zrodziło się wiele lat wcześniej. Ginny już jako nastolatka żywiła ogromną sympatię do Pottera i każde spotkanie z nim zawstydzalo ją. Jednak przez cały okres nauki jej uczucie było nieodwzajemnione. Podobnie jest w przypadku Rona i Hermiony. Oba te związki są oparte na czymś szczególnym, co powinno być podstawą każdego związku – na przyjaźni.

¹⁸ J.K. Rowling, *Harry Potter i Kamień Filozoficzny*, Poznań 2000, s. 308.

¹⁹ J.K. Rowling, *Harry Potter i Więzień Azkabanu*, Poznań 2001, s. 445-450.

²⁰ J.K. Rowling, *Harry Potter i Zakon Feniksa*, Poznań 2003., s. 559-562.

²¹ J. Dunin-Borkowski, *Egzorcyzmowanie Harry’ego*, „Więź” (2008), nr 2-3, s. 144.

²² J.K. Rowling, *Harry Potter i Insygnia Śmierci*, Poznań 2008, s. 768-774.

2.2. Wartość przyjaźni i ofiary

Według Antonio Carriero, publicysty watykańskiego dziennika „L'Osservatore Romano”, powieść o Potterze jest „przypowieścią” o współczesnym człowieku postmodernizmu. Szczególnie tom siódmy, w którym jest mowa o śmierci i życiu wiecznym w rozumieniu Harry'ego i Voldemorta.

Carriero uważa, że Czarny Pan nie reprezentuje szatana, jak niektórzy uważają. Według niego postać Voldemorta jest efektem złych i fałszywych wyborów, które człowiek podjął, wybierając zło zamiast dobra i nie starał się zrozumieć, że miłość przewyższa jego moc. Lord Voldemort często przybierał formę węża, a ten przykład może być metaforą, która pokazuje, że ten, kto nie kocha, nie jest tak naprawdę człowiekiem. To może być przestroga dla każdego człowieka, Voldemort może być obrazem każdego z nas²³.

Antropologia biblijna pomaga w mówieniu o jedności człowieka: wymiar duchowy jest istotny, nie jest jakimś kawałkiem, którego można pominąć. Dusza Voldemorta się rozrywała, gdy dokonywał kolejnych morderstw, a jej części ukrył w przedmiotach, które były dla niego ważne. Dla Czarnego Pana dusza była mało ważna.

Carriero twierdzi, że Voldemort jest obrazem człowieka postmodernizmu, który sądzi, że jest w centrum wszechświata i sam o sobie decyduje. Zapomina, że jest stworzony przez Stwórcę i uważa, że jeśli zniszczy swoją duszę, to dalej może bez niej spokojnie żyć. Pozornie silny Voldemort tak bardzo boi się śmierci, że ten lęk prowadzi go do poszukiwania nieśmiertelności. Pod koniec siódmego tomu Dumbledore wyjaśnia Harry'emu, że przed śmiercią nie ucieka tylko prawdziwy pan śmierci. Tylko on zgadza się na to, że czeka go śmierć i wie, że w świecie żywych czyhają na niego gorsze niebezpieczeństwa.

Bardzo podobne słowa można przeczytać u świętego Pawła w pierwszym liście do Koryntian rozdział 15 werset 26, które zostały umieszczone na grobie rodziców Pottera: „Jako ostatni wróg zostanie pokonana śmierć”. Z tych słów można wywnioskować, że nie można uciekać przed śmiercią, aby osiągnąć życie wieczne. Pomimo że nigdzie nie ma wzmianki o tym, że Harry jest chrześcijaninem, to jednak zaprasza największego czarnoksiężnika do nawrócenia i żałowania za to, co złego zrobił, póki na to czas i żeby uznał pierwszeństwo miłości nad innymi rzeczami, aby uniknąć potępienia. Lord Voldemort nie wierzy w te „głupstwa” Harry'ego i odrzuca je. Czarny Pan sądzi, że został stworzony na swój własny obraz i tylko siebie słucha. Antonio Carriero pisze, że to właśnie od „maluczkich” pochodzą wielkie nauki, takich jak młodzienc Harry, który jest gotowy poświęcić swoje życie dla przyjaciół²⁴.

Włoski publicysta pisze o jeszcze jednej ważnej idei, o której jest mowa w ostatniej części, a mianowicie polega ona na tym, że zmiana świata na lepsze jest możliwa. Harry, Hermiona i Ron, a także inni im towarzyszący pokazują, że można zburzyć mur zła i wprowadzić pokój. Do największych i najszczerzych radości wcale nie prowadzą

²³ A. Carriero, *Amicizia e sacrificio. Messaggi e valori positivi di un prodotto editoriale e cinematografico con cifre da capogiro*, „L'Osservatore Romano”, 13.07.2011.

²⁴ Tamże.

władza, sukces czy szczęśliwe życie. Wręcz przeciwnie, prowadzą do nich: przyjaźń, dar z siebie, poświęcenie i prawda²⁵.

2.3. Stałe odniesienia do chrześcijaństwa

Włoski filozof Rocco Buttiglione dostrzega w sadze o Harry'm Potterze wiele odniesień do chrześcijaństwa. Należy do nich m.in. ogromna miłość rodziców do Harry'ego, którzy ofiarowali swoje życie za niego, aby go chronić przed złymi mocami Voldemorta. O tym jest mowa w pierwszym tomie powieści Rowling. Można to odczytywać jako temat miłości ofiarniczej, a nie ma większej miłości niż oddać swoje życie za osoby, które kochamy. Ten temat pojawia się również w ostatniej części tej powieści, kiedy to sam Harry decyduje się oddać swoje życie za swoich przyjaciół oraz ostatecznie pokonać zło uosabiane przez Czarnego Pana. Potter miał świadomość, że to jedyny sposób, aby ocalić bliskie mu osoby i pomimo towarzyszącego mu lęku postanowił dokonać tego czynu. Życie, które ofiarował, zostało mu jednak przywrócone. Kto jest w stanie oddać swoje życie za innych, ten tak naprawdę zachowa swoje życie. Najdoskonalszym tego wzorem dla chrześcijan jest Jezus, których oddał swoje życie nie tylko za przyjaciół, ale także za wrogów, którzy skazali Go na śmierć²⁶.

Buttiglione zwraca uwagę na fakt, że Harry żyje wśród kobiet i mężczyzn, dziewcząt i chłopców, tworząc z nimi pewną wspólnotę. Z biegiem czasu Potter i jego przyjaciele odkrywają różnice seksualne obu płci. Zanim dojdzie do zainteresowania seksualnego płcią przeciwną, wśród młodych bohaterów książki zawiązują się przyjaźnie damsko-męskie. Pokazana jest wartość serca i rozumu w relacji przyjacielskiej, po czym następuje dopiero dostrzeganie atrakcyjności seksualnej. Nie jest to jednak prześycone erotyzmem, możemy jedynie przeczytać, że para się całowała. W kolejnych tomach powieści jest mowa o zawieranych przez bohaterów książki małżeństwach oraz późniejsze pojawienie się potomstwa. Można to odczytać pozytywnie, ponieważ w Szkole Magii i Czarodziejstwa wierzy się jeszcze w miłość między kobietą i mężczyzną. Pomimo że autorka powieści dwukrotnie się rozwiodła, ukazuje pozytywnie wartość miłości małżeńskiej i rodziny²⁷. Świat czarodziejski jest światem tradycyjnym, dlatego też związki ukazywane w nim są wyłącznie heteroseksualne.

Według Buttiglione Voldemort jest dekonstrukcjonistą. To co dobre i prawdziwe, musi zostać zdekonstruowane, aby okazało się, że podstawą porządku, dzięki któremu odróżniamy dobro od zła, jest tylko i wyłącznie władza. Dla dekonstrukcjonizmu żaden porządek naturalny nie istnieje. Jednak świat Harry'ego Pottera jest światem, w którym istnieje porządek naturalny, ale został naruszony i należy go przywrócić. Również chrześcijaństwo wierzy w ideę istnienia porządku i prawa naturalnego, jednak dodało do tego pogląd, że nikt nie jest w pełni dobry i nikt nie jest całkowicie zły. Tak też można postrzegać Harry'ego. Między nim a Voldemortem jest tajemniczy element łączący, ponieważ nosi on w sobie fragment duszy Voldemorta. Następstwem tego jest

²⁵ Tamże.

²⁶ R. Buttiglione, *La teologia di Harry Potter*, „Avvenire”, 14.07.2011.

²⁷ Tamże.

fakt, że musi on umrzeć, by pokonać swojego wroga. Można to zrozumieć w sensie oczyszczenia, którego potrzebują również najlepsi.

Nawet najgorsze postaci nie muszą być na zawsze więźniami zła. Przykładem tego może być Severus Piton, czyli późniejszy profesor Snape, który w powieści kojarzony jest negatywnie. Jako młodzieniec był zakochany w Lily Evans, czyli matce Pottera. Jego uczucie nie zostało jednak odwzajemnione. Przez tę miłość Severus zawsze starał się chronić Harry'ego, gdy groziło mu niebezpieczeństwo, bo on przypominał mu o swej ukochanej. W tym Buttiglione zauważa lekcję chrześcijaństwa. Jeśli miłość jest prawdziwa, to nie może być błędna. Bardzo często prawdziwa miłość wymaga cierpienia i ofiary.

2.4. Symbole chrześcijańskie w sadze J.K. Rowling

Artur Rumpel zajmujący się powstawaniem książki *Sprawa Harryego Pottera* napisał o symbolach chrześcijańskich występujących w powieści Rowling. Pierwszym i najbardziej widocznym symbolem jest nawiązanie do Bożego Narodzenia. Właśnie te święta występują w każdym tomie przygód Pottera. Należy stwierdzić, że Boże Narodzenie w książkach jest bardzo okrojone i skupia się tylko na elementach świeckich. Obrzędowość Bożego Narodzenia charakteryzują ferie świąteczne oraz zwyczaj obdarowywania się prezentami i rodzinna kolacja. W czwartym tomie jest mowa o tym, że zbroje śpiewają kolędy. Za każdym razem organizowano ucztę bożonarodzeniową. Znakiem, że zbliżają się święta, było dekorowanie pomieszczeń, w przypadku Hogwartu szczególnie Wielkiej Sali oraz towarzysząca mu ciepła atmosfera. W szóstym tomie można zauważyć bardziej chrześcijańską symbolikę, kiedy to w rodzinie Weasleyów na czubku choinki zostaje umieszczona figura aniołka²⁸.

W powieści też pojawia się Wielkanoc. Data początku ferii wielkanocnych co roku się zmienia (może to być nawiązanie do tego, że Wielkanoc jest świętem ruchomym i co roku jest obchodzona w innym czasie). Podczas wolnego czasu uczniowie mogą wrócić do domu. Święta wielkanocne nie są tak celebrowane jak Boże Narodzenie, a ich obrzędowość jest skromniejsza.

Nie ma wątpliwości, że Boże Narodzenie i Wielkanoc obchodzone w Hogwarcie nawiązują i wywodzą się z chrześcijańskiej kultury. Autorka powieści nieprzypadkowo uwzględniła te święta w całej swojej sadze, być może zakładała, że większość czytelników to będą chrześcijanie i chciała im pokazać, że w Szkole Magii i Czarodziejstwa też obchodzą te same święta.

Kolejnym ważnym symbolem chrześcijańskim, o którym pisze Rumpel, jest osoba ojca chrzestnego. Jedyną osobą w całej powieści, która ma ojca chrzestnego, jest główny bohater Harry Potter. Jest nim Syriusz Black. Należy zauważyć, jeśli Harry ma chrzestnego, to znaczy, że wcześniej musiał być ochrzczony, a więc jest chrześcijaninem. Nie jest przypadkiem, że jedyną osobą ochrzczoneą okazuje się główny i pozytywny bohater sagi.

²⁸ A. Rumpel, *Sprawa Harryego Pottera. Symbole chrześcijańskie*, <http://www.kosciol.pl/article.php?story=20070508172042286> (dostęp 10.04.2014).

2.5. Rodzinne czytanie książek Rowling

Edyta Pielas, siostra zakonna ze zgromadzenia szarytek, zabierając prywatnie głos w sprawie interpretacji książek o Harry'm Potterze, zaproponowała zdroworozsądkowe podejście do tych książek polegające na tym, by nie demonizować Harry'ego Pottera. Rodzice powinni czytać wspólnie z dziećmi te treści i starać się je wyjaśniać w razie niezrozumienia bądź niejasności.

W sytuacji, gdy dziecko byłoby zainteresowane tą powieścią, a rodzic zakazywałyby jej czytania, to efekt mógłby być przeciwny do zamierzonego i prędzej czy później dziecko miałoby dostęp do jej treści i bez kontroli rodziców przeczytałoby ją. Jednak po wspólnym przeczytaniu tej sagi o małym czarodzieju możemy pokazać dziecku, co np. Pan Bóg mówi na temat wróżbiarstwa w Piśmie Świętym. Dzięki temu rodzic może nauczyć dziecko otwartości na rozmowę i dopytanie o niezrozumiałe fragmenty, co jest przeciwnością demonizowania i ogólnego zakazywania jej przeczytania. Ważne jest, żeby rodzice mieli i poświęcali czas dzieciom i aby potrafili wysłuchać, gdy ich dzieci mówią o swoich problemach. W takim przypadku książki typu saga o Harry'm Potterze nie będą powodować strachu²⁹.

Z rozmów z dziećmi siostra Edyta Pielas wysnuła wniosek, że to nie dzieci koncentrują się na magii i sprawach z nią związanych, lecz dorośli. Dzieci zwracają raczej uwagę na aspekt ciekawej przygody głównego bohatera. Harry może być także dla nich wzorem do naśladowania w sytuacjach niepowodzeń szkolnych i przeciwności losu poprzez to, że nie poddaje się pod naporem trudności, ale dzięki ciężkiej pracy osiąga zamierzone cele. Często też podczas lektury tej książki dzieci opowiadają się po stronie dobrego Harry'ego, który walczy ze złem utożsamianym z Voldemortem. Uczniowie siostry Edyty po zapoznaniu się treścią sagi Rowling nie zaczęli uprawiać magii ani numerologii czy też wróżyć z fusów. Te czynności opisywane w książce należą do codziennych obowiązków szkolnych uczniów Hogwartu. Czego innego mogliby się uczyć adepci Szkoły Magii i Czarodziejstwa? Dla nich jest to rutyna szkolna i starają się często wykonywać swoje obowiązki szkolne jak najlepiej. Dzieci czytające tę powieść spostrzegają relacje między uczniami a nauczycielami Hogwartu i tak jak w każdej szkole jednych nauczycieli lubią bardziej, innych mniej, a czasami czują się przez nich nie lubiani. Powieść daje czytelnikom odpowiedź, co robić w sytuacji, gdy ktoś mnie nie lubi. Przede wszystkim cała saga opowiada w baśniowej scenerii o życiu, z czym się mogą w nim spotkać³⁰.

Zakończenie

Po przeanalizowaniu stanowisk opowiadających się za i przeciw Harry'emu Potterowi w kontekście oddziaływania omawianej powieści na młodych czytelników proponuje się zdroworozsądkowe podejście do omawianego tematu.

²⁹ E. Pielas, *Prawa Harry'ego*, <http://www.apologetyka.katolik.pl/gor%C4%85ce-polemiki/harry-potter-zagroenie-dla-naszej-wiary/101/809-prawa-harryego> (dostęp 29.03.2014).

³⁰ Tamże.

Nie można z jednej strony pomniejszać ewentualnych zagrożeń duchowych, które mogą wystąpić w sytuacji, gdy młody czytelnik za bardzo wniknąłby w świat magiczny bądź okultystyczny. Mogłoby przejawiać się to tendencją do wstąpienia na drogę wróżbiarstwa, ezoteryzmu albo przeniknięciem idei magii lub nierzeczywistego patrzenia na świat przez młodych czytelników. W ujęciu chrześcijańskim wymienione aspekty mogą zagrażać duchowo szczególnie młodym czytelnikom, będącym w trakcie kształtowania swojego sumienia i duchowości.

Z drugiej jednak strony nie należy demonizować sagi o Harry'm Potterze. Warto, aby rodzice, jak i wychowawcy zatroskani o dobro duchowe dzieci i młodzieży zainteresowanych tą powieścią wspólnie z nimi czytali oraz wyjaśniali spokojnie i rzeczowo niejasności. Podczas wspólnej lektury przygód Harry'ego Pottera można zapoznać młodych czytelników ze stanowiskiem Kościoła wobec takich kwestii jak magia, wróżbiarstwo czy okultyzm.

Zachęca się jednak rodziców, wychowawców oraz katechetów do poszukiwania literatury dla dzieci i młodzieży, która w całej swej wymowie jest jednoznacznie zgodna z chrześcijańskim obrazem świata. Wybierając tego typu pozycje książkowe, można uniknąć dylematów związanych z możliwymi niebezpieczeństwami duchowymi. Godna polecenia jest trytomowa seria książek autorstwa Małgorzaty Nawrockiej opowiadająca o losach królewskiego rodu Anharydów, w której umieszczonych jest wiele pośrednich odniesień do chrześcijaństwa. Pierwszy tom tej sagi nosi tytuł *Anhar*, drugi tom *Alhar, syn Anhara* oraz trzeci tom *Ariel, wnuk Alhara*. Głównym bohaterem pierwszego tomu polecanej powieści nie bez przyczyny jest Anhar, co oznacza anty-Harry, ponieważ Małgorzata Nawrocka napisała powieść antymagiczną, która przedstawia w sposób jednoznaczny prawdę o magii w ujęciu biblijnym oraz polemizuje z wyobrażeniem świata J.K. Rowling. Propozycją godną polecenia napisaną w kluczu chrześcijańskim jest również dzieło irlandzkiego pisarza C.S. Lewisa będące cyklem siedmiu powieści fantastycznych *Opowieści z Narnii*. Zostały one napisane w połowie XX w., jednak cieszą się do dziś dużą popularnością wśród czytelników.

Bibliografia

- Amorth G., *Egzorcyci i psychiatry*, Częstochowa 1999.
 Amorth G., *Nowe wyznania egzorcysty*, Częstochowa 1998.
 Buttiglione R., *La teologia di Harry Potter*, „Avvenire”, 14.07.2011.
 Carriero A., *Amicizia e sacrificio. Messaggi e valori positivi di un prodotto editoriale e cinematografico con cifre da capogiro*, „L'Osservatore Romano”, 13.07.2011.
 Dunin-Borkowski J., *Egzorcizmowanie Harry'ego*, „Więź” (2008), nr 2-3, s. 140-144.
 Krajski S., *Harry Potter – dyskretny urok New Age*, „Tygodnik Katolicki Niedziela” (2001), nr 8.
 Kuby G., *Harry Potter – dobry czy zły?*, Radom 2006.
 Nawrocka M., *Chichot na cmentarzu*, „Miłujcie się” (2009), nr 3, s. 35-39.
 Pielas E., *Prawa Harry'ego*, <http://www.apologetyka.katolik.pl/gor%C4%85ce-polemiki/harry-potter-zagroenie-dla-naszej-wiary/101/809-prawa-harryego>.
 Posacki A., *Harry Potter i okultyzm. „Magiczna” wyobraźnia czy realistyczna magia?*, Gdańsk 2006.

- Posacki A., *Harry Potter i śmiercionośne antysakramenty*, „Nasz Dziennik” (2008), nr 4, s. 19-20.
- Quack A., *Magia*, w: *Leksykon religii*, Warszawa 1997.
- Rowling J.K., *Harry Potter i Czara Ognia*, Poznań 2001.
- Rowling J.K., *Harry Potter i Insignia Śmierci*, Poznań 2008.
- Rowling J.K., *Harry Potter i Kamień Filozoficzny*, Poznań 2000.
- Rowling J.K., *Harry Potter i Komnata Tajemnic*, Poznań 2000.
- Rowling J.K., *Harry Potter i Księżę Półkrwi*, Poznań 2006.
- Rowling J.K., *Harry Potter i Więzień Azkabanu*, Poznań 2001.
- Rowling J.K., *Harry Potter i Zakon Feniksa*, Poznań 2003.
- Rumpel A., *Sprawa Harryego Pottera. Symbole chrześcijańskie*, <http://www.kosciol.pl/article.php?story=20070508172042286>.

Streszczenie

W niniejszym artykule omówiony jest problem ewentualnych zagrożeń duchowych wywołanych wśród dzieci i młodzieży na skutek czytania i zainteresowania się serią powieści o Harry’em Potterze J.K. Rowling. Zostają przytoczone argumenty za i przeciw powieści o młodym czarodzieju z Hogwartu. Przeciwnikami omawianego dzieła, których opinie znajdują się w artykule, są demonolog Aleksander Posacki, niemiecka pisarka Gabriele Kuby, włoski egzorcysta Gabriele Amorth i inni. Natomiast autorami wyrażającymi się pozytywnie o sadze o Harry’em Potterze” są m.in. publicysta watykańskiego dziennika „L’Osservatore Romano” Antonio Carrero, włoski filozof Rocco Buttiglione, siostra zakonna Edyta Pielas i inni. Przytoczone argumenty przeciwko omawianemu dziełu Rowling to m.in. wprowadzanie dzieci i młodzieży w świat okultystyczny oraz relatywizowanie dobra i zła. Do pozytywnych aspektów powieści Rowling zostały zaliczone m.in. ukazanie wartości uniwersalnych, takich jak przyjaźń i miłość oraz nawiązanie do symboli chrześcijańskich. Autorka artykułu stoi na stanowisku zdroworozsądkowego podejścia do omawianego tematu oraz aby nie demonizować przesadnie treści tej powieści. W celu uniknięcia ewentualnych rozterek rodziców, wychowawców i katechetów, zatroskanych o duchowe dobro ich podopiecznych, proponuje autorka inne pozycje książkowe, zgodne z chrześcijańską wizją świata.

Słowa kluczowe: Harry Potter, J.K. Rowling, magia, okultyzm, zagrożenia duchowe

Summary

NEGATIVE AND POSITIVE ASPECTS IN THE NOVEL CYCLE “HARRY POTTER” BY J.K. ROWLING

This article discusses the problem of possible spiritual threats caused in children and teenagers by reading and taking interest in the Harry Potter novel series by J.K. Rowling. There are brought forth arguments for and against the novel about a young wizard of Hogwarts. The opponents of the discussed work, whose opinions are included in this article, are the demonologist Aleksander Posacki, the German writer Gabriele Kuby, the Italian exorcist Gabriele Amorth and others. However, the authors expressing positive opinions about Harry Potter are among others the journalist of Vatican journal „L’Osservatore Romano” Antonio Carrero, the Italian philosopher Rocco Buttiglione, the nun Edyta Pielas and others. The mentioned arguments against the work in question include among others introducing children and teenagers into the occult world and relativisation of the good and evil. Among the positive aspects of the novel by

Rowling are included among others showing universal values, such as friendship and love, and the references to the Christian symbols. The author of this article represents the common sense approach to the discussed issue and suggests not demonizing this novel too much. To avoid any possible doubts of parents, educators, and catechists, concerned about spiritual welfare of their wards, the author suggests other books, being in accord with the Christian vision of the world.

Keywords: Harry Potter, J.K. Rowling, wizardry, occultism, spiritual threats